

Wszystko zaczęło się sto lat temu - bogata tradycja kształcenia rzemieślników

Data publikacji: 8.04.2012 10:10

Budynek przy ulicy Frysztańskiej 48 w Cieszynie, miejsce gdzie obecnie mieści się Zespół Szkół Technicznych obchodzi w tym roku swój jubileusz.

W tym roku mija sto lat od momentu, kiedy przy ulicy Frysztańskiej 48 stanął budynek, bez którego dzisiaj trudno sobie wyobrazić panoramę Cieszyna. Monumentalna budowla powstała w 1912 roku. Pierwotnie mieścił się tam zakład poprawczy.

Zakład poprawczy...

- Dla umożliwienia zdobycia fachu jego wychowankom zagospodarowano duży obszar Frysztańskiego Przedmieścia, powstały tam, między innymi: wozownia, chlewy, stajnia, kurnik, ogrody owocowe i warzywne, a przede wszystkim budynek warsztatowy z piekarnią, stolarnią, tokarnią, lakiernią, szewcownią, introligatornią, krawcownią, pralnią, suszarnią, maglownią i parkiem maszynowym. Już wtedy zatem zasadniczym powołaniem placówki było kształcenie zawodowe młodzieży z całego Śląska. Po wojnie powstało tam Gimnazjum Mechaniczno - Elektryczne, przekształcone później w Technikum Mechaniczno - Elektryczne. W 1951 r. zostało przeniesione na plac Kościelny. Przez lata cieszyło się ono renomą szkoły świetnie przygotowującej techników do studiów politechnicznych i kariery zawodowej... - przytacza historię edukacji na ulicy Frysztańskiej Ewa Jucha nauczyciel języka polskiego z ZST.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 2...

- Jej korzenie sięgają 1910 roku, kiedy to otwarto Uzupełniającą Szkołę Przemysłową dzięki staraniom Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego. Założenie polskiej szkoły kształcącej rzemieślników było wówczas formą obrony przed germanizacją Polaków na Śląsku Cieszyńskim. Szkoła rozkwit przeżywała również w międzywojniu, w 1939 roku kształciła ponad 1000 uczniów. Wykształcenie w niej zdobywali rzemieślnicy, w zawodach takich, jak: ślusarz, krawiec, fryzjer, rzeźnik, fotograf, ale i w zawodach dziś już wymierających bądź nieistniejących, np. modniarka, kowal, nożownik, garbarz, siodlarz. Kiedy „Mechan” został przeprowadzony na Plac Kościelny, Zasadnicza Szkoła Zawodowa zajęła gmach przy ulicy Frysztańskiej. Dopiero w 2005 roku obie szkoły spotkały się znowu w jednym budynku, by rok później połączyć się w Zespół Szkół Technicznych - czytamy w opracowaniu, które dla portalu ox.pl przygotowała Ewa Jucha.

Jak dziś wygląda nauka w szkole o tak bogatej tradycji? - **Szkoła kształci w zawodach: technik mechatronik, technik elektryk, technik energii i systemów odnawialnych, technik mechanik, technik usług fryzjerskich. Zawody te odpowiadają aktualnemu zapotrzebowaniu na rynku pracy** - podkreśla Dorota Spandel nauczyciel przedmiotów zawodowych ZST - **Mechanik pojazdów samochodowych, fryzjer, elektryk - to propozycja szkoły zawodowej. Każdego roku uczniowie kształcą się także w klasie wielozawodowej.**

Szkoła w ramach projektu Leonardo da Vinci nawiązała współpracę z przedstawicielami szkół technicznych z Turcji, Bułgarii i Hiszpanii. - **Program promuje innowacyjne podejścia do edukacji i doskonalenia zawodowego, w taki sposób, aby systemy kształcenia jak najpełniej odpowiadał potrzebom rynku pracy. - Absolwenci mogą także kontynuować naukę na tzw. kierunkach zamawianych, czyli „strategicznych dla rozwoju Polski” i otrzymywać miesięczne stypendia, studiując między innymi mechatronikę, inżynierię środowiskową, mechanikę i budowę maszyn** - informują nauczyciele placówki.

100 lat...

- **Główne obchody będą organizowane prawdopodobnie w listopadzie, jednak już dzisiaj warto**

zasygnalizować stulecie szkoły, która na przestrzeni lat wielokrotnie zmieniała nazwę i może dzisiaj pochwalić się tak bogatą tradycją kształcenia rzemieślników – dodaje Sylwia Tomiczek nauczyciel ZST.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk